

WSZYSCY
JESTEŚMY
PACJENTAMI

To jedna z najpopularniejszych sztuk Witkacego, także za granicą. W teatrach uniwersyteckich w USA doczekała się ponad 40 premier. Pewnie dlatego, że uchodzi za celną krytykę psychoterapii ufundowanej na psychoanalizie Junga, którą usiłuje wprowadzać w czyn wiedziona wizją błyskotliwej kariery dr Grün (Bartłomiej Bobrowski). Nie tyle więc groteska, ile realizm tej wczesnej sztuki Witkiewicza pracuje na jej sławę. Igor Gorzkowski, reżyser oraz autor adaptacji, zrównoważył elementy groteskowe i realistyczne. Ukazują

się więc płaszące zjawy mimów w czarnych kostiumach, z dziwnym makijażem i nosami kłownów, czyniąc „Wariata i zakonnice” pokazem narodzin idei czystej formy. Wedle koncepcji Witkacego teatr nie naśladuje życia – różni się od niego zdecydowanie, zachowuje niezależność. To swoisty świat równoległy, dlatego trupy tu wstają, żywi i umarli tańczą razem, zjawy i ludzie z krwi i kości mogą przyglądać się sobie, a nawet dyskutować. Rzecz bowiem polega na tym, że wszyscy oni to tylko fantomy, postacie sceniczne, które z życiem nie mają nic wspólnego, choć przed zmechanizowaniem realnego życia przestrzegają.

Ale jest i drugi filtr tej opowieści, satyryczny grymas bystrogo obserwatora, który zauważa, że tzw. normalni i chorzy psychicznie na dobry ład nie dają się od siebie odróżnić. Dlatego na koniec dawni nadzorcy zmieniają się w uwięzionych (przez system?) pacjentów. W takiej sytuacji prof. Waldorff (precyzyjny, smakowity epizod Franciszka Pieczki) może tylko wrócić do chirurgii, bo w psychiatrii łatwo się pogubić.

Tak to wygląda pół poważnie, pół wesoło w tym drobiazgu Witkacego, w którym aktorzy odnajdują się bez trudu. Posługują się językiem autora tak wprawnie, że ów język wydaje się najbardziej naturalny z możliwych, w pełni też uprawdopodobnia wybuch namiętności Zakonnicy (Anna Moskal) i Wariata (Jacek Beler).

Tomasz Miłkowski

Stanisław Ignacy Witkiewicz, „Wariat i zakonnica”, reżyseria Igor Gorzkowski, scenografia Honza Polivka, muzyka Piotr Tabakiernik, kostiumy Magda Dąbrowska, Teatr Powszechny w Warszawie, premiera 8 marca 2013